

**„Gazeta Policyjna - 12.2024”
transkrypcja podcastu**

[00:00:00 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Redakcja Gazety Policyjnej przedstawia - numer 48, grudzień 2024 roku. Z punktu widzenia naszej redakcyjnej pracy grudzień jest niezwykle krótkim miesiącem. Miesięcznik musi trafić do waszych rąk jeszcze przed Wigilią, a czasu mamy o połowę mniej niż zwykle, żeby artykuły napisać, poskładać, wydrukować i dostarczyć miesięcznik do waszych rąk. Zdążyliśmy.

[00:00:33 głos kobiety] Tomasz Dąbrowski, redaktor naczelny.

[00:00:36 Tomasz Dąbrowski] W tym miejscu należą się podziękowania dla autorów spoza naszego skromnego, redakcyjnego grona, którzy zareagowali na zaproszenie do współpracy i zaproponowali swoje własne teksty do publikacji. Znajdziecie je oczywiście w aktualnym numerze. Taki najważniejszy tekst, który powstał poza naszą taką ścisłą redakcją, przygotowało dla nas Biuro Współpracy Międzynarodowej Policji KGP. Tekst ten porusza temat wyzwań, jakie stoją przed naszą formacją w kontekście polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej. Prezydencja ta zaczyna się z dniem 1 stycznia 2025 roku. Warto więc pogłębić swoją wiedzę na ten temat.

[00:01:17 podkład muzyczny, Andrzej Chyliński] Mieliśmy w Katowicach finał Ogólnopolskiego Turnieju Służby Dyżurnej Jednostek Organizacyjnych Policji.

[00:01:24 głos kobiety] Andrzej Chyliński, dziennikarz.

[00:01:27 Andrzej Chyliński] Widzę, jak za każdym razem poziom tego turnieju się podnosi. Funkcjonariuszom, którzy przyjeżdżają na ten turniej, naprawdę coraz bardziej zależy na tym, żeby odnieść sukces. I to widać w tej rywalizacji. Tam są bardzo ciekawe symulacje pracy oficerów dyżurnych. W tym roku były epizody naprawdę inspirowane życiem. Jeden był na swój sposób przeżabawny, ale o tym trzeba przeczytać, także nie będę zdradzał. W każdym razie naprawdę poziom był bardzo wysoki. Wygrał nadkomisarz Dariusz Hendżak z Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie, czyli województwo podkarpackie.

[00:02:01 podkład muzyczny, Krzysztof Chrzanowski] Numer grudniowy, świąteczny. Ale temat, o którym napisałem, wcale nie jest taki świąteczny, bo mówi o policjantach, którzy pełnią funkcję oskarżycieli publicznych.

[00:02:14 głos kobiety] Krzysztof Chrzanowski, dziennikarz.

[00:02:16 Krzysztof Chrzanowski] Oskarżyciele publiczni występują w sądach w imieniu komendanta w sprawach o wykroczenia, gdzie muszą przedstawić wykroczenie oraz zaproponować dla osoby obwinionej wymiar kary. No i ta mowa końcowa, która też jest zadaniem oskarżyciela publicznego. Mowa końcowa przed sędzią kończy postępowanie karne wobec wymienionego i mój materiał jest właśnie o turnieju oskarżycieli publicznych. Turniej odbył się w Centrum Szkolenia Policji w Szczytnie. Trwał 3 dni i najlepsi oskarżyciele, którzy wygrali eliminacje - najpierw powiatowe, eliminacje wojewódzkie - najlepsi oskarżyciele spotkali się w finale krajowym i tam zostali wyłonieni „the best of the best” - i w tym materiale jest napisane z czym się zmagali, jakie mieli konkurencje i kto wygrał.

[00:03:18 głos kobiety] Wiadomo ilu jest takich oskarżycieli publicznych w Policji?

[00:03:24 Krzysztof Chrzanowski] Ponad 3000. Każda komenda powiatowa i miejska ma takiego oskarżyciela, a nawet więcej niż jednego, bo wiadomo, że to nie jest po jednej osobie. Także spora rzesza osób, które tymi obowiązkami oskarżyciela publicznego się zajmują.

[00:03:41 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Powoli żegnamy się z rokiem 2024. Czas więc patrzeć w przyszłość. Odpowiedzi na pytanie: cóż takiego nam ta przyszłość może przynieść, jako formacji - szukał między innymi Krzysztof Chrzanowski. Nowoczesne technologie w służbie Policji to tekst, który udowadnia, że wizje rodem z filmów science fiction stają się naszą rzeczywistością.

[00:03:56 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] Podstawowym produktem, jaki Policja dostarcza społeczeństwu, jest bezpieczeństwo. Dlatego funkcjonariusze naszej formacji nieustannie się szkolą. Czy to ci, którzy pracują za przysłowiowego biurka, jak też ci, którzy zajmują się, można to powiedzieć - ogólnie pojętą realizacją.

[00:04:39 Andrzej Chyliński] Ćwiczenia dowódczo-sztabowe „Bieszczady 2024”, czyli znowu podkarpackie. W tych ćwiczeniach brało udział kilkaset osób, w sumie różnych, wszystkich możliwych służb, dbających na różne sposoby o nasze bezpieczeństwo. I tu mi się nasuwa taka refleksja, bo niedawno byłem na turnieju oddziałów prewencji i tam drugie miejsce zajęli policjanci z Rzeszowa. Podkarpackie jest teraz wszędzie i te ćwiczenia właśnie, które teraz żeśmy oglądali, które ja oglądałem – „Bieszczady 2024” w Solinie - są jakby odpowiedzią na to, dlaczego podkarpackie odnosi tak nawet również w tych różnych konkursach, dużo sukcesów, bo to nie był jedyny konkurs, który oni w tym roku... im dobrze poszło, bo tam naprawdę położono duży nacisk na szkolenie. Tym policjantom, którzy biorą udział w tych różnych szkoleniach, to się podoba, a jak chętnie w tym biorą udział, to później są tego efekty w codziennej służbie. I również przy okazji takich konkursów, tutaj rozmawiałem przy okazji z komendantem z Leska i on mówi: „No tak - mówi - Nasz teren jest nie tylko atrakcyjny turystycznie, ale również bardzo cenny szkoleniowo dla... nie tylko dla Policji, dla wszystkich służb także”. Oni tutaj, że robiąc tak dużo różnych ciekawych ćwiczeń z różnymi scenariuszami, bo można robić w górach, w wodzie, w powietrzu po tych lasach wspaniałych, to później procentuje właśnie przy okazji różnych turniejów, że tym policjantom, którzy biorą w tym udział, chce się szkolić, czy widzą z tego korzyści. I później są tego efekty. Myślę, że nie tylko podczas zawodów służbowych, ale w codziennej służbie.

[00:06:00 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] O wszystkim, co trzeba wiedzieć na temat służby policyjnego rysownika portretów pamięciowych przeczytacie w wywiadzie z nadkomisarzem Tomaszem Zalechem, policjantem Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji, który zajmuje się tym tematem już od 16 lat. W rozmowie tej poruszyliśmy kilka bardzo ciekawych wątków. Jeden z nich na przykład dotyczy pracy z dziećmi. Cytat: „Opracowałem kiedyś z dzieckiem moim zdaniem bardzo udany portret pamięciowy mężczyzny, który ostatecznie został wytypowany i zatrzymany właśnie na podstawie tego portretu. Na tym portrecie miał on długie włosy, jednak tylko po bokach głowy, a w górnej części był zupełnie łysy. W rzeczywistości również i górna część jego głowy miała włosy, a przy tym również wysokie i wypukłe czoło. Ta rozbieżność między portretem a rzeczywistością wynikała z tego, że dziecko patrzyło na sprawcę z dziecięcej perspektywy, czyli z dołu. A z tej perspektywy włosów u tego mężczyzny zupełnie nie było widać”. Dodam, że czytelnicy, którzy przeczytają ten wywiad, będą mieli okazję zobaczyć, jak według rysownika portretów pamięciowych najprawdopodobniej wyglądał nastoletni Fryderyk Chopin.

[00:07:12 podkład muzyczny, Tomasz Dąbrowski] To oczywiście nie wszystko. Bardzo ciekawych treści przygotowaliśmy dla Was jak zwykle znacznie więcej, ale oczywiście nie wiercie nam na słowo. Sprawdźcie to sami.

[00:07:37 Koniec]

WPP BKS KGP